

Serce Zabito w Takt

[Verse 1]

Na hali rostaś sama
Wśród traw i starych krów
Tatry miałaś za oknem
I ciężki, dobry mów
Rano chleb i mleko
Wieczorem cisza tak
A w sercu była droga
Co prowadziła w świat

[Pre-Chorus]

Pojechałaś do Krakowa
Na jeden krótki dzień
I nagle wśród uliczek
Ujrzałaś jego cień

[Chorus]

Ojej, spojrzat na mnie tak
I serce zabito w takt
Ojej, spojrzat na mnie tak
I już nie było tak

[Verse 2]

Miał oczy ciemne, ciepłe
Uśmiech jak letni sad
Spytał, skąd jesteś, piękna
A ja już znałam ład
Szliście przez stare miasto
Pod Wawel, przez ten brzeg
On mówił prosto, czule
I śmiał się cały bieg

[Pre-Chorus]

Pojechałaś do Krakowa
Na jeden krótki dzień
A wróciło z tobą marzenie
I nowy życia cień

[Chorus]

Ojej, spojrzat na mnie tak
I serce zabito w takt
Ojej, spojrzat na mnie tak
I już nie było tak

[Verse 3]

Potem był dom i ślub
Biały obrus, duży stół
Rodzina śpiewała głośno
A wiatr tańczył w polu
Dali wam własną ziemię
Na skraju gór i dróg
Tam rośnie wasza cisza
I każdy wspólny próg

[Chorus]

Ojej, spojrzat na mnie tak
I serce zabito w takt
Ojej, spojrzat na mnie tak
I mamy własny świat